

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^or. 9.

25. Stycznia 1830.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

Dziennik petersburski z dnia 2. (14.) Stycznia donosi:

— Z Petersburga d. 1. Stycznia. —

Ukazem z dnia 31. Grudnia, wydanym do rządzącego Senatu, raczył N. Cesarz Jmć mianować Marszałkiem Dworu rzeczywistego Radcę Stanu Hr. Jarosława Potockiego, umieszczonego w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Ukazem z d. 31. Grudn., wydanym do Kantoru Dworu, raczył N. Cesarz Jmć mianować Danami honorowemi N. Cesarzowej Jmci Panny: Goleniszczew Kutuzow, Elżbietę Balabinę, Zofiją Wasilczykow, Xieźniczkę Alexandrę Trubecką i Katarzynę Bulhakow. — Innym ukazem z tejże samej daty, wydanym do tego samego Kantoru, raczył N. Cesarz Jmć dać klucz szambelański Paziowi J. Miatlew, Radcy Stanu, umieszczoneму w Ministerstwie skarbu.

Rozkazem dziennym, z daty dzisiejszej N. Cesarz Jmć raczył mianować Gubernatorem wojennym Rygi, Senatora i Radcę tytularnego Barona Von der Pahlen, który przechodzi do służby wojskowej w stopniu Jenerała Lejtnantsa.

N. Cesarz Jmć raczył mianować Kawalerem orderu S. Anny 1. klasy M. Andrzeja Paszkowa, pełniącego obowiązki Łowczego J. C. Mci i rzeczywistego Radcę Stanu Barona Gilo Mayendorf, zawiadującego Kommissyją umarzającą, i Diwowa pełniącego służbę Koniuszego J. C. Wys. Wielkiego Xiecia Michała.

We Czwartek dnia 19. Grud. N. Pan po powrocie do zdrowia tak drogiego tyłu milionom ludzi był w domu mustry pałacu inżynijerskiego na paradyzie batalijonu z pułku gwardyi Izmailowskiej. — Za pokazaniem się Cesarza wykrzyknięto hurra! Naprawdę rozczulony Monarcha dawał znak ręką; umiesieni radością wojownicy nie mogli zaraz położyć granic swoim uczuciom i w mimowolnym nieposłuszeństwie witali ciągle uwielbianego Cesarza, temi odgłosami, któremi wierni poddani rossyjscy zwykli obchodzić zwycięstwa i swoim Władcom czynić oświadczenia wierności. — Gdy w dniu następnym Najjaśniejsi Państwo byli w teatrze francuzkim na sztuce:

Henryk IV. na łowach, cała publiczność rozrzewniała się podczas sceny, w której rodzina wieśniacza pijąc za zdrowie swego Monarchy prosi przybytego nieznajomego, aby oświadczył Królowi, iż jego poddani bardziej go kochają, niż siebie samych. „Ze go ubóstwiamy“ mówi Ryszard, a przyczem dodaje Sulli: „Waszój Król. Mci życie nie należy tylko do Niego samego, ale mają prawo żądać zachowania jego i poddani, którzy z pokornym uszanowaniem zbliżają się do swego Monarchy i którzy go wynoszą pod niebiosy!“ — „Najjaśniejszy Panie, przerywa Michaud, staraj się W. K. Mość przedłużyć dni swoje dla nas wszystkich tak drogie!“ Tu tysięczny odgłos hurra rozległ się po sali i przez kilka minut trwały oklaski. Był to wybuch najczystszej radości, radości poddanych spoglądających na twórcę swego szczęścia, i znajdujących sposobną chwilę, w której mogli NN. Państwo okazać przywiązanie do Nich i do Ich Rodziny.

W najwyższym ukazie J. C. Mci do rządzącego Senatu pod d. 30. Listopada wyrażono: „Uznając pożytecznym, prócz trzyrublowej monety z platyny, ustanowić takąż, wartości podwójnej to jest sześciu rubli, wagi cztery złotniki ośm dziesiąt dwie doli czystej platyny, a wielkości równą srebrnej półrublowce, i przesyłając przycem do rządzącego Senatu jej rysunek, rozkazujemy; względem krążenia sześciurublowej monety na tejże osnowie, jak jest postanowiono o trzyrublowej, uczynić należyte rozporządzenie.“

Dnia 16. Grudnia r. z. umarł w Petersburgu Dyrektor Departamentu Podskarbstwa Państwa, Radzca tajny, Jan Iwanowicz Rozenberg. Zawsze wierny swemu obowiązkowi, w ciągu lat 47 nieprzerwanie się poświęcał służeniu Tronowi i Ojczyźnie.

Według doniesień ostatniego numeru Pamiętników komitetu naukowego głównego sztabu morskiego, spuszczone w roku 1828 z warsztatu następujące okręty: 1) W Petersburgu z warsztatu wielkiej admiralicyi, fregatę Elżbietę o 44 działach, z nowej admiralicyi okręt liniowy Emheiten o 84, fregatę Katarzynę o 44 i statek przeznaczony do latarni morskiej. Z warsztatu Ochty spuszczone okręt liniowy Arcis o 74 działach, fregatę Xieźną Łowicką o 44;

)

fregatę Nadejda o 24, bryg Telemak o 20, Ulyses o 20 działach i pyroskafy Opit, Ohta i Newa. 2) w Kronsztadzie spuszczone szoner Raduga o 14 działach, bryg Fenix o 20 i jedną szalupę kanonierską. 3) W Archangelsku okręty liniowe Ratzbach i Kułm o 74 działach. 4) W Astrachanie brygi Turkmanczaj, Dżewabutak i Ardebil, pyroskafy Kura i Arax. W ogóle spuszczone 6 brygów, 1 szoner, 1 szalupę kanonierską, 1 statek latarniowy, 1 szalupę, 5 pyroskafów, co czyni razem 23 statki.

Przez ukaz Najjaśniejszego Pana z dnia 6. Grudnia Biskup Szymon Xiążę Giedrojc, prezydujący w duchowném kollegium katolickim, został mianowany Koadjutorem Biskupa Zmudzkiego, z prawem następstwa. Przez najwyższy ukaz z dnia tego samego X. Mirski Prałat katedry Żmudzkiej, mianowany Suffraganem tężże dyjecezyi.

Najjaśniejszy Pan potwierdził wybór uniwersytetu dorpachiego, przez który professor i rzeczywisty radca tajny Ewers po dwunasty raz został Rektorem.

N. Pan raczył zaszczyścić orderem S. Anny 3 klasy Jenerałów Majorów: Hr. Suchtelen, Kładyszczewa i Michajłowskiego Danilewskiego. Jenerał Major Arnaldi otrzymał tenże order z koroną cesarską.

Wychodzący tu Dziennik Ministryum spraw wewnętrznych, donosi urzędownie o stanie funduszów Towarzystwa dobroczynności w r. 1828; z kąd się okazuje, że te instytucja posiadały w końcu pomienionego roku kapitału 28,553,855 rubli asygnacyjnych, i że w depozycie ich kassy znajdowała się w gotowości summa 41,635,131 rub. assyg., która procent przynosi. — Z innego wykazu instytucjów dobroczynności publicznej daje się widzieć, że Rossyja w roku 1828, liczyła ich 391, i że w ciągu tego roku przyjęto do nich 91,666 ubogich. Z tych umarło 10,085, rozpuszczono 59,381, a pozostało w końcu roku 22200.

Gazety Berlińskie zawierają następujący list z Kazanu z dnia 4. Grudnia r. z. „W ostatnim liście moim donosilem ci o chorobie wschodniej *Cholera* grasującej w Orenburgu. Szwagier mój pisze mi teraz z Spaska, wsi pod Orenburgiem, iż tę wieś zamknął, strzeże jej w dzień i w nocy i nikogo ani wpuszcza, ani wypuszcza; sam jak Cerberus siedzi w bramie i najściślejszy utrzymuje dozór. Listy nadchodzące tutaj z okolicy Orenburga są podziórawione i nakadzane, jak w kwarantannie. W samém mieście Orenburgu zwolniła kwarantanna, i mała bardzo jeszcze liczba chorych; za to rozszerza się tu choroba w okolicy, i od nas jest tylko o 250 do 300

wiorst. *) Z tego powodu przedsięwzięto tu najsurowsze środki i Gubernija Kazańska na południu, gdzie graniczy z Orenburgską, przestrzeń 500 wiorst, zupełnie zamknięto, tak, że pod karą śmierci nie wolno ani ludzi, bydła ani towarów wpuszczać. W tym celu porozstawiano z żołnierzy i włościan co dwie wiorsty czaty; oprócz tego jeszcze na każdej drodze wiodącej do naszej Gubernii, także same znajdując się czaty. tylko poczta listowa została, i na granicy podają listy za pomocą obcęgów. Choroba ta, *Cholera*, według urzędowych i prywatnych doniesień, rozciąga się najdalej do Trojzka, Zlatoust, Ufy, Bugulmy i Saratowa. Choroba ta jest wprawdzie prędko śmiertelną, lecz gdy w pierwszych 4 do 6 godzinach jest pomoc lekarska, tedy najwięcej chory ocalony bywa; tylko dla pijaków nie ma ratunku. Pierwszym środkiem jest w leczeniu, aby zaraz puścić należytą miarę krwi i potem zażyć *Calomel*, *opium* i *oleum menthae piperatae* w niezmiernej ilości. Nie wystawisz sobie W Pan, w jakiej bojaźni przy zbliżaniu się tej choroby zostaje nasze miasto. Gdy kto dostanie zawrotu głowy, womit i t. p., zdaje się mu, że ma już cholere. Z Orenburga donoszą, że tej choroby dostaje nawet bydło i psy. Jeden z tamecznych lekarzy miał dwa psy, które szły za nim, gdy odwiedzał chorych; gdy jednemu z tych mającemu tę chorobę kazał krew puścić i zwierzęta owe lizały krew, która była padła na podłogę, dostały natychmiast mocnego kurczu i wnet pozdychały.“

— Z Nowego Czerkaska d. 3. (15). Grud. —

Dnia 1. tego miesiąca, przybył do naszego miasta wracający z St. Petersburga do Persyi, Jego Szachowskiej Mości poseł perski, wnuk Jego Chosrew Mirza, syn następcy tronu perskiego, ze swoim orszakiem; na granicy wojska donskiego, w osadzie (stancji) Kazańskiej) spotkał Jego Wysokość Jenerał-Major Andyjanów a po stacyjach przeprowadzany był od przyzwitego konwoju wojskowego do samej kwatery, przeznaczonej w domu Jenerała Porucznika Ito-wajskiego, gdzie Jego Wysokość zabawiwszy tylko jedną dobę, nazajutrz, dnia 2go udał się w dalszą podróż, przeprowadzany do granic wojska przez Jenerała Majora Własowa.

Dziennik Odeski z d. 1. (13.) Stycznia donosi:

— Z Odessy d. 1. Stycznia. —

Temperatura powietrza jest od kilku dni łagodniejsza. Morze zostało uwolnione od lodu

*) Orenburg leży od Kazanu 700 wiorst.

w nocy z dnia 29. na 30. Grudnia. Rano dnia 30. zawiął tu okręt z Burgas, najęty przez rząd i ładowny kulami, bombami i prochem.

Stan zdrowia naszego miasta jest zaspokajający, w kwarantannach nie nowego nie zaszło.

Radzca Stanu Bogdanowski, Gubernator Odessy i Jenerał Major Bogdanowicz mianowani zostali Kawalerami orderu S. Anny 1 klasy, ozdobionego koroną cesarską, w nagrodę pracy w zaopatrzeniu w żywność wojska. Rzeczywisty Radzca Stanu Mogilewski Gubernator cywilny Chersonu, mianowany Kawalerem tegoż samego orderu i tej samej klasy, bez korony.

Jenerał Leon Naryszkin darował do biblioteki Odeski kilka dzieł razem czyniących 40 tomów, a P. Spada 159 tomów, jakoteż kilka kart geograficznych.

Od d. 16. do 27. Grudnia przybyło do naszego miasta 956 wozów, które przywiezły 4,836 cztetwertni zboża.

— Z Rostowd d. 7. Grudnia. —

W d. 28. Listop. przejeżdżał przez nasze miasto Senator Meczników, w podróży swojej z Petersburga do Tiflis.

Turcja.

— Z Konstancytopola d. 24. Grudnia. —

Przez Tatarów wyprawionych z Magnezji pod d. 18. t. m. otrzymała W. Porta wiadomość o klęsce i rozproszeniu w małej Azji buntowników znanych pod nazwą Sejbeków. Ci buntownicy pod wodzą Keč-Alego przez połączone wojska Ibrahima Paszy (miedawno przybyłego do Magnezji), Kara Osman Oglu i Ellesa Agi, zostali pod Bainsir pobici i ze wszystkich stanowisk wyparci. Przy odejściu tej wiadomości ścigano jeszcze uciekających, a że wielu współuczestników tego powstania korzystało z przyrzeczonej amnestyi i opuściło chorągwie buntowników, przeto pochlebni sobie W. Porta, że rozruchy te niebawem utlumione zostaną. — Z Macedonii nadchodzą podobnie pomyslné wiadomości. W Drama i Seres przywróconą została zupełnie powaga Ajanów, urzędników przez Portę ustanowionych. Mustafa Pasza Skutaryjski powraca z wojskiem Alanskiem do swojego Wielkorządztwa; wielu innych Paszów, którzy w ostatniej wojnie mieli dowództwo, powrócili także do swoich Wielkorządztw.

Według wiadomości z Adryjanopola przybył tamże Hussein Pasza z Szumli z orszakami 250 osób, a w d. 17. Grudnia stanął sam W. Wezyr blisko z 2,000 ludzi. Ogółem liczba spodziewanych wojsk w Adryjanopolu tak regularnych,

jak i nieregularnych wynosić ma 20—25000 ludzi, którzy tam mają zimować. Czyli Reszid Mehmed Pasza (W. Wezyr) także tam pozostanie, lub będzie do stolicy wezwany, jeszcze na teraz nie wiadomo. Wszędzie, w obwodach przez Rossyjan opuszczonych, zupełna panuje spokojność. Z rossyjskich żołnierzy chorych, pozostałych w Adryjanopolu, bardzo wielu w ostatnich czasach umierało.

Niedawno rozszerzoną wieścią o zniszczeniu przez eksplozję składu prochu w Szumli rządzonem, bardzo się tu zatrużono. Późniejsze atoli doniesienia odebrane prosto z tej twierdzy, prostują tę wieść w tém, że tylko mały skład prochu, nie wiadomo jakim sposobem, zapalił się, przy czem 4 do 5 osób zginęło.

Okręty wojenne tureckie, fręgata i bryg, które zawiozły do Odessy przeznaczone do Petersburga poselstwo (Halil Pasze i Nedszib Effendego, wraz z ich orszakami) powróciły tu w d. 18. t. m. i zawięły do Bosforu. Na tych okrętach przybył syn znanego Jussufa Paszy z Warny, Mustafa Bej, mający stopień Pułkownika w wojsku turekiem, przyjęty do łaski Sultana. Jusuf Pasza pozostał w Odessie i jak słychać, zamysła na teraz obrać mieszkanie w Krymie.

Oddział floty tureckiej spodziewany z Egiptu, przy którym znajdują się także cztery okręty wojenne, trzy brygi i jedna korweta, przez Deja Tunetańskiego Sultanowi w darze przysłane, stoi jeszcze w Dardanellach; przeciwnie wiatry nie pozwoliły onym dotąd tutaj zawiąść.

W stolicy panuje wciąż najgłębsza spokojność; zgromadzenia rady odbywają się często u Porty; o uchwałach, jakie na tychże zapadły, nic nie doszło do wiadomości publicznej.

W skutek rozporządzeń wydanych przez Portę, na korzyść wygnanych ze stolicy katolickich Ormian, powróciło już tychże wiele rodzin do Konstancytopola, jakoteż i zakonnice wygnane do Pandurmy i Muhalicz na brzegach morza białego położonych, i dozwolono onym wolne wyznanie ich religii i odprawianie nabożeństwa.

Niemcy.

W d. 6. b. m. otworzonym został Sejm w Dreźnie; zagaił go Hrabia Bünau, który jest Marszałkiem.

Zjednoczone Niderlandy.

Podług wiadomości z Hagi, Hrabia de Celle jako nadzwyczajny Poseł przy Stolicy S., otrzymał na prośbę swoje uwolnienie z okazaniem mu za czynione usługi upodobania; na jego miej-

scu mianowany jest Hr. Liedekerke, były Poseł przy Związku Szwajcarskim.

Francyja.

Monitor z d. 7. t. m. umieścił postanowienie król. z dnia poprzedzającego, na mocy którego Izba Parów i Izba Deputowanych zwołane są na d. 2. Marca.

Królewskie postanowienie z d. 6. t. m. mianuje Margr. de Neuville, Para Francyi, Prezydentem Kollegijum czwartego obwodu wyborowego Depart. Calvados, a P. Berryer, syna, Prezydentem Kollegijum Depart. wyższej Ligiery, które niebawem zebrać się powinny dla wybrania nowych Deputowanych.

Margrabia Moustier, były Poseł Króla Jmci Francuzkiego na Dworze kr. Hiszpańskim i przy Związku Szwajcarskim, umarł w Paryżu w d. 7. Stycznia rano na zapalenie muzu, w wieku lat 52.

Ameryka.

W Baltymore odprawiony został synod katolicki, pierwsze zgromadzenie tego rodzaju w nowym świecie. Z dwunastu Biskupów, których Kościół katolicki Zjednoczonych Stanów liczy, znajdowało się obecnych sześciu, jeden Zastępca i jedenastu innych teologów. Zgromadzeni Biskupi wydali list pasterski do katolików swojego narodu, w którym ich wzywają, do wspierania ze wszystkich sił zaprowadzenia seminaryjów i szkół chrześcijańskich, i zapobiegania czytaniu szkodliwych książek.

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Za 100 złp. w listach zastawnych bez kuponu żądano w dniu 12. Stycznia złp. 98 gr. 10, płacono złp. 98 gr. 7.

— Z Kolonii d. 27. Grudnia. —

Zbyt wczesne i ostre mrozy, były powodem do wielkiego pokupu wyrobów wełnianych w rękodzielnich miast Pruskich i Belgickich, które jednak nie mogły być dostatecznymi z powodu szczupłości zapasów, gdyż znaczniejsi fabrykanci, wzięli sobie za prawo nie trzymać zapasów dla przypadkowo potrzebujących. Nadeszły także zamówienia dla handlu lewankiego, co się stało bodźcem wielkiej czynności w fabrykach. Trudno wprawdzie twierdzić, że w skutek tego podwyższono cenę sukien, jednak można się spodziewać, że kupujący będą

musieli na to przystać, gdyż podleysze gatunki wełny t. j. po 80 fr. cekar, podniosły się wczynie, fabrykanci widzą się zmuszonymi podwyższyć cenę o 5 procentów w przecięciu ceny przeszłej jesieni. Cieńsze gatunki wełny nie mają odbytu, i zapewne nie doznają tak prędko podwyższenia, gdyż coraz bardziej doskonalące się wyrabianie sukien, zmniejsza onych wartość.

— Z Londynu d. 29. Grudnia. —

Ponieważ tegi mróz zupełnie żeglugę zatamował, z tego powodu na targu nie było żadnych dostaw, i ceny tylko według poniedziałkowego targu podane być mogą; które się też i na tym targu przy małych sprzedażach utrzymały. Przedawano pszenicę 40 do 73, jęczmień 20 do 24, słód 54 do 60, owies 18 do 29 szyl. kwarter.

— Z Sztokolnu d. 22. Grudnia. —

Wysłanie tegoroczne żelaza statkami, jest o wiele mniejsze jak w roku zeszłym. Żelaza prętowego wysłano tylko 211,193 funtów okrętowych i cały wywóz żelaza i metalów wynosi w ogule 242,269 funtów okrętowych.

— Z tamtąd d. 24. Grudnia. —

W naszych gazetach zamieszczone są ceny targowe zboża całej prawie Europy i z nich pokazuje się, że najtaniej sprzedawano zboże w Abo.

— Z Odessy d. 27. Grudnia. —

Od dwóch już lat, ciągle utrzymuje się w Krzemieniczuku zakład prania, sortowania krajowej wełny Merinosów, niektórzy posiadacze dóbr, utrzymujący liczne stada owiec lepszego gatunku, ustanowili ten zakład własnym kosztem. Skutek uwieńczył ich nadzieje. Otrzymują korzyści z gatunkowania i czyszczenia wełny krajowej, przez większy jej pokup za granicą, i z tego powodu starają się tem bardziej o powiększenie tego zakładu. W zeszłym roku rozgatunkowano około 10,000 pudów wełny, sprzedano ją po części do Moskwy, po części za granicę, a szczególnie Anglikom. Gatunkowanie ordynaryjnej wełny; kosztuje 4 ruble ass. a kosztowniejszej 4 rub. 65 kop. od pudu. Sortowanie z praniem zwyczajnej wełny, kosztuje 6 rubli, a lepszój 6 rub. 25 kop., za najcieńszą 6 rubli 60 kop., a 6 rub. 70 kop. jeżeli wełna przeznaczona jest na handel, lub wprost do rękodzielni.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Lwówianka, Królowa Golkondy*, czyli: *Finsa w obrotach*, *Hrotochwila karuawalowa* we 3 aktach, ze śpiewami, chórami, tańcami i obrazami.